

ADAM SZWEDA (Toruń)

## UWAGI O DOKUMENTACH ROZEJMOWYCH I POKOJOWYCH Z OKRESU WOJNY 1409–1411

**Słowa kluczowe:** pokój; rozejm; dokument; pieczęć; instrument notarialny; Polska; zakon krzyżacki; wojna polsko-krzyżacka 1409–1411; XV wiek

Dokumenty traktatów zawieranych przez Polskę z zakonem krzyżackim w XIV i XV w. w ostatnich kilkudziesięciu już latach cieszyły się relatywnie dużym zainteresowaniem ze strony historyków zarówno polskich, jak i niemieckich. Szczególnie należy wymienić prace Ericha Weisego<sup>1</sup>, Maksymiliana Grzegorza<sup>2</sup>, Antoniego Gąsiorowskiego<sup>3</sup>, Klausa Neitmanna<sup>4</sup>, Stanisława Szczura<sup>5</sup>, Przemysława Nowaka<sup>6</sup>, jak też ostatnie przyczynki piszącego te słowa<sup>7</sup>. Nie oznacza to jednak, że powyższa tematyka została już całkowicie wyczerpana. W poniższym szkicu zamierzam omówić dokumenty sporządzone w okresie wojny 1409–1411, zatem nie tylko traktat toruński, ale też akta związane z zawieraniem w trakcie tego konfliktu

---

<sup>1</sup> E. Weise, *Zur Diplomatik der Staatsverträge des Deutschen Ordens seit 1400*, *Altpreussische Forschungen*, Jg. 12: 1935, s. 218–231; *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens in Preussen im 15. Jahrhundert*, hrsg. v. E. Weise, Bd. I, Marburg 1970 (wyd. 2); Bd. II, Marburg 1955 – cenne są nie tylko źródła, lecz również liczne uwagi wydawcy.

<sup>2</sup> M. Grzegorz, *Analiza dyplomatyczno-sfragistyczna dokumentów traktatu toruńskiego 1466 r.*, Toruń 1970.

<sup>3</sup> A. Gąsiorowski, *Polscy gwaranci traktatów z Krzyżakami XIV–XV w.*, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie*, 1971, nr 2–3, s. 245–265; idem, *Formularz dokumentów traktatów polsko-krzyżackich z XIV–XV wieku*, *Archeion*, t. 66: 1978, s. 171–184.

<sup>4</sup> K. Neitmann, *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens in Preussen 1230–1449. Studien zur Diplomatie eines spätmittelalterlichen deutschen Territorialstaates*, Köln–Wien 1986.

<sup>5</sup> S. Szczur, *Traktaty międzypaństwowe Polski piastowskiej*, Kraków 1990; idem, *Traktat pokojowy Kazimierza Wielkiego z Zakonem Krzyżackim z 1343 r.*, *Zapiski Historyczne* (dalej cyt. ZH), t. 56: 1991, z. 4, s. 7–43.

<sup>6</sup> P. Nowak, *Dokumenty pokoju w Raciążku z 1404 roku*, *Studia Źródłoznawcze*, t. 40: 2002, s. 57–77; idem, *Niemieckojęzyczne dokumenty Władysława Jagiełły*, *ibid.*, t. 42: 2004, s. 97–114; idem, *Dokumenty II pokoju toruńskiego z 1466 roku*, *ibid.*, t. 43: 2005, s. 85–110; *Dokumenty strony polsko-litewskiej pokoju melneńskiego z 1422 roku*, wyd. P. Nowak, P. Pokora, Poznań 2004.

<sup>7</sup> A. Szweda, *Organizacja i technika dyplomacji polskiej w stosunkach z zakonem krzyżackim w Prusach w latach 1386–1454*, Toruń 2009, s. 293–310.

rozejmami<sup>8</sup>. Więcej uwagi poświęcam dokumentom polskim (polsko-litewskim). Zgodnie z tytułem obecnego artykułu nie jest on monografią zagadnienia.

Dnia 8 X 1409 r. zostały wystawione dokumenty potwierdzające zawarcie rozejmu do 24 VI 1410 r. między królem Władysławem Jagiełłą a wielkim mistrzem Ulrykiem von Jungingen<sup>9</sup>. Oba akty zostały spisane w języku niemieckim, co w kancelaryjnej praktyce zakonu było już zjawiskiem trwałym, niemniej obserwacja ta dotyczy stosunków wewnętrznych kraju pruskiego oraz relacji z niektórymi tylko partnerami zewnętrznymi<sup>10</sup>. Językiem krzyżackich dokumentów rozejmowych i pokojowych w stosunkach z Królestwem Polskim przez cały wiek XV pozostawała łacina. Jedynie podczas układów raciąskich w 1404 r. wielki mistrz Konrad von Jungingen wystawił dla króla Władysława Jagiełły jeden dokument pokojowy spisany po niemiecku, co stanowiło odpowiedź na również niemieckojęzyczne potwierdzenie przez króla warunków pokoju między zakonem a księciem Witoldem, zawartego w 1398 r. na ostrowie salińskim<sup>11</sup>. Natomiast dla dyplomatyki polskiej w czasach Władysława Jagiełły omawiany akt stanowi jeden z niewielu przykładów zastosowania niemieckiej. Dla całego okresu panowania tego władcy znamy bowiem siedem dokumentów *sensu stricto* oraz jeden list sporządzone w tym języku<sup>12</sup>. Wyjątkowość takiej sytuacji powodowała, że badacze starali się odpowiedzieć na pytanie o przyczynę spisania dokumentu polskiego po niemiecku, a nie po łacinie. Zenon H. Nowak domniemywał, że „być może egzemplarz tego traktatu miał swój odpowiednik także w języku łacińskim, lecz nie przetrwał on do naszych czasów”<sup>13</sup>. Słusznie jednak zauważył Przemysław Nowak, że domysł taki „jest pozbawiony pozytywnych przesłanek”<sup>14</sup>. Historyk ten ze swej strony stwierdził, że fakt sporządzenia przez obie strony niemieckojęzycznych dokumentów rozejmowych

---

<sup>8</sup> Konflikt ten doczekał się swojej nowej monografii: S. Józwiak, K. Kwiatkowski, A. Szwe da, S. Szybkowski, „Wojna Polski i Litwy z zakonem krzyżackim w latach 1409–1411” (w druku) (dalej cyt. Wojna 1409–1411).

<sup>9</sup> *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens*, Bd. I, Nr. 74 (dokument królewski); *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinamque Cruciferorum*, t. II, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1892 (wyd. 2), dodatek nr 51, s. 440–442 (dokument wielkiego mistrza).

<sup>10</sup> K. Forstreuter, *Latein und Deutsch im Deutschen Orden. Zur Frage einer Amtssprache*, [in:] *Studien zur Geschichte des Preussenlandes. Festschrift für Erich Keyser zu seinem 70. Geburtstag*, hrsg. v. E. Bahr, Marburg 1963, s. 384–385; M. Armgart, *Die Handfesten des preußischen Oberlandes bis 1410 und ihre Aussteller. Diplomatische und prosopographische Untersuchungen zur Kanzleigeschichte des Deutschen Ordens in Preussen*, Köln–Weimar–Wien 1995, s. 70–71; por. T. Jurek, *Język średnio-wiecznych dokumentów śląskich*, *Kwartalnik Historyczny*, t. 111: 2004, nr 4, s. 36–39; A. Szwe da, *Organizacja i technika*, s. 139–140.

<sup>11</sup> P. Nowak, *Dokumenty pokoju w Raciążku*, s. 59–60 i reg. nr 4A, 6A, s. 72–74; idem, *Niemieckojęzyczne dokumenty*, s. 107–112, nr 4.

<sup>12</sup> P. Nowak, *Niemieckojęzyczne dokumenty*, s. 97–114 (6 przypadków) oraz uzupełnienia A. Szwe dy, *Organizacja i technika*, s. 143.

<sup>13</sup> Z. H. Nowak, *Akt rozpoczynający „Wielką Wojnę”. List wypowiedni wielkiego mistrza Ulryka von Jungingen z 6 sierpnia 1409 roku*, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie* (dalej cyt. KMW), 1976, nr 1, s. 81.

<sup>14</sup> P. Nowak, *Niemieckojęzyczne dokumenty*, s. 103, przyp. 47.

był uwarunkowany „wystawieniem [...] przez Zakon niemieckojęzycznego listu wypowiedniego”<sup>15</sup>. Nie wiadomo jednak, na czym owo uwarunkowanie miałyby polegać. Listy wypowiednie formularzowo należały do korespondencji, chociaż zewnętrznie przypominały dokument<sup>16</sup>. Reguła ta znajduje również potwierdzenie w przypadku aktu wypowiedzenia wojny Władysławowi Jagielle przez wielkiego mistrza Ulryka von Jungingen w sierpniu 1409 r.<sup>17</sup> Poczynając od wiosny 1407 r. wszelka korespondencja (z bardzo nielicznymi wyjątkami) kierowana z kancelarii krzyżackiej do króla Polski pisana była po niemiecku<sup>18</sup>. Nic dziwnego zatem, że dotyczyło to również listu wypowiedniego z 1409 r. Trudno przyjąć, aby język tego aktu miał powodować jakiegokolwiek reperkusje. Kluczem do wyjaśnienia, dlaczego akty rozejmowe obu stron w 1409 r. spisano po niemiecku, jest kontekst ich powstania. Rozejm został bowiem zawarty przy pośrednictwie króla czeskiego i rzymskiego Wacława IV, którego wysłannikami byli książęta oleśnicy Konrad III Stary i jego syn Konrad IV Starszy, związani z dworem praskim bracia Wacław i Benesz von Donin (Dohna), starosta wrocławski i świdnicki Jan z Chociemic (Chotěmic), jak też rycerz Jan von Schweyne i wrocławscy rajcy. Inicjatywa Luksemburga wiązała się z sytuacją w Rzeszy, gdzie pozycja Wacława IV właśnie uległa wzmocnieniu w stosunku do wybranego w 1400 r. antykróla Ruprechta Wittelsbacha. Arbitraż w poważnym konflikcie międzynarodowym podkreślał wykonywanie przez Wacława prerogatyw króla rzymskiego<sup>19</sup>. Dodatkowo dokument określał procedurę postępowania polubownego przed królem czeskim i rzymskim, musiał więc być zrozumiały zarówno dla czeskich dyplomatów, jak i w królewskiej kancelarii. Z kolei dla dokumentów Wacława IV tego okresu brak co prawda jasnych reguł, jeśli chodzi o stosowany w nich język, spisywano je bowiem po łacinie, niemiecku oraz – w mniejszym zakresie – po czesku, jednakże w odniesieniu do „właściwej” Rzeszy (bez Czech i Moraw) zaznacza się dominacja niemieczyzny<sup>20</sup>. Wskazówką, że dyktatorem omawianego dokumentu była osoba na co dzień pozostająca w niemieckim kręgu językowym, jest określenie daty, do której powinno zostać wydane postanowienie arbitrażowe: *allermanne Fastnacht* na oznaczenie

<sup>15</sup> Ibid., s. 102–103.

<sup>16</sup> W. Rösener, *Fehdebrief und Fehdewesen. Formen der Kommunikation beim Adel im späteren Mittelalter*, [in:] *Kommunikationspraxis und Korrespondenzwesen im Mittelalter und in der Renaissance*, hrsg. v. H.-D. Heimann in Verbindung mit I. Hlaváček, Paderborn 1998, s. 96; A. Szweda, *Organizacja i technika*, s. 290.

<sup>17</sup> Z. H. Nowak, op.cit., s. 84 (edycja źródła); K. Kwiatkowski, *Okoliczności wypowiedzenia wojny królowi polskiemu Władysławowi II przez wielkiego mistrza zakonu niemieckiego Ulrycha von Jungingen w sierpniu 1409 roku*, ZH, t. 74: 2009, z. 3, s. 32–33 (edycja instrumentu notarialnego z opisem listu wypowiedniego).

<sup>18</sup> O okolicznościach przejścia z łaciny na niemiecki zob. A. Szweda, *Organizacja i technika*, s. 139–143.

<sup>19</sup> Zob. J. Goll, *Čechy a Prusy ve středověku*, Praha 1897, s. 112, 114; K. Dürschner, *Der wacklige Thron. Politische Opposition im Reich von 1378 bis 1438*, Frankfurt am Main 2003, s. 210–211.

<sup>20</sup> I. Hlaváček, *Das Urkunden- und Kanzleiwesen des böhmischen und römischen Königs Wenzel (IV.) 1376–1419. Ein Beitrag zur spätmittelalterlichen Diplomatie*, Stuttgart 1970, s. 87–93.

pierwszej niedzieli Wielkiego Postu (*Invocavit*). Jest to określenie typowo „ludowe”, używane zarówno w południowych, jak i północnych Niemczech<sup>21</sup>.

Zachowały się oryginały dokumentów z obu stron. Przy akcie polskim znajduje się średnia (większa herbowa) pieczęć Władysława II Jagiełły jako wystawcy<sup>22</sup> oraz siedem (z pierwotnie dziewięciu) *sigillów* poręczycieli: arcybiskupa Mikołaja Kurowskiego (ta podobnie jak królewska odcisnięta została w czerwonym wosku), kasztelana wojnickiego Mikołaja Białuchy z Michałowa, podkomorzego krakowskiego Piotra Szafrąca, Dobrogosta Świdwy z Szamotuł, wojewody kaliskiego Macieja z Wąsoszy, kasztelana nakielskiego Wincentego z Granowa oraz Mikołaja z Oporowa. Po dwóch paskach pergaminowych z pieczęciami zostały tylko nacięcia na pergaminie; według listy gwarantów z tekstu dokumentu wisiały w tym miejscu znaki kasztelana kaliskiego Janusza z Tuliszkowa i marszałka Królestwa Zbigniewa z Brzezia<sup>23</sup>.

Akt krzyżacki również posiada 10 pieczęci, a ich rząd otwiera (według brzmienia koroboracji) *unsers ordens groste ingesegel*, czyli obrazowa pieczęć wielkiego mistrza, zgodnie ze statutami zakonnymi posiadająca charakter *sigillum* urzędowego. Przedstawiała tronującą Marię z Dzieciątkiem i tradycyjnie została odcisnięta w czarnym wosku<sup>24</sup>. Na jej odwrociu dodatkowo umieszczono *contrasigillum* w czerwonym wosku – była to mniejsza, herbowa pieczęć wielkiego mistrza<sup>25</sup>. Pozostałe dziewięć pieczęci zostało przywieszonych przez gwarantów za strony Zakonu: wielkiego komtura Konrada von Lichtenstein, wielkiego marszałka Fryderyka von Wallenrode, wielkiego szpitalnika i komtura elbląskiego Wernera von Tettingen, wielkiego szatnego i komtura dierzgońskiego Burkharda von Wobeke, komtura toruńskiego Albrechta hrabiego von Schwarzburg, komtura gdańskiego Jana von Schönfeld, komtura grudziądzkiego Wilhelma von Helfenstein, komtura świeckiego Henryka von Plauen oraz komtura gniewskiego Zygmunta von Ramungen. Zostały one odcisnięte w zielonym i brązowym wosku<sup>26</sup>.

<sup>21</sup> H. Grotefend, *Zeitrechnung des deutschen Mittelalters und der Neuzeit*, Bd. I, Hannover 1891, s. 55, 57–58.

<sup>22</sup> O znaku tym zob. Z. Piech, *Monety, pieczęcie i herby w systemie symboli władzy Jagiellonów*, Warszawa 2003, s. 49–50.

<sup>23</sup> Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin–Dahlem (dalej cyt. GStAPK), XX. Hauptabteilung (dalej cyt. XX. HA), Pergament-Urkunden, Schiebl. 63, Nr. 3; P. Nowak, *Niemieckojęzyczne dokumenty*, reg. nr 5, s. 112–113.

<sup>24</sup> O głównych pieczęciach wielkich mistrzów zob. J. Trupinda, *Ikonoграфия pieczęci wielkich mistrzów*, [in:] *Kancelaria wielkich mistrzów w Malborku. Katalog wystawy*, red. J. Trupinda, Malbork 2001, s. 22–26; por. R. Kahsnitz, *Siegel als Zeugnisse der Frömmigkeitsgeschichte*, [in:] *800 Jahre Deutscher Orden. Ausstellung der Germanischen Nationalmuseums Nürnberg in Zusammenarbeit mit der Internationalen Kommission zur Erforschung des Deutschen Ordens*, hrsg. v. von U. Arnold, Gütersloh–München 1990, s. 370–374.

<sup>25</sup> O tej pieczęci zob. J. Trupinda, *Ikonoграфия pieczęci*, s. 26–27.

<sup>26</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych, Warszawa (dalej cyt. AGAD), Zbiór dokumentów pergaminowych (dalej cyt. ZDP), nr 48 – za możliwość autopsji krzyżackich oryginałów dziękuję dr. Januszowi Grabowskiemu z AGAD; J. Grabowski, *Źródła do dziejów stosunków Polski z zakonem krzyżackim w Prusach w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie*, [in:] *Kancelarie krzyżackie*.



Zwraca uwagę pewna dysproporcja w użytych pieczęciach władców (główna wielkiego mistrza, tylko średnia króla) oraz w doborze gwarantów (komplet najważniejszych urzędników po stronie zakonnej, natomiast po stronie polskiej znalazło się dwóch rycerzy niepiastujących żadnej godności). Wydaje się, że można to wytłumaczyć potrzebą chwili i polowymi realiami: król nie posiadał przy sobie tłoka pieczęci majestatycznej, a gwarantów dobrano również z osób będących „pod ręką”, przy czym interesująca jest niska frekwencja wyższych urzędników.

Oba akty są równobrzmiące, różnice dotyczą jedynie wystawców, poręczycieli, określenia Wacława IV, który dla wielkiego mistrza był „najlaskawszym panem”, a dla króla „kochanym bratem”<sup>27</sup>. Prezentują uproszczony typ formularza (brak jest np. arengi), a treść układu podano w formie artykułów<sup>28</sup>. Oba dokumenty (polski i zakonny) ingrosowały dwie różne ręce<sup>29</sup>, co przy okazji tego typu układów wydaje się regułą.

Zawarty w październiku 1409 r. rozejm miał obowiązywać do 24 VI 1410 r., a w jego trakcie spór polsko-krzyżacki został oddany pod osąd Wacława IV. Fiasco postępowania arbitrażowego prowadziło do wznowienia działań wojennych, poprzedzonych jednakże przedłużeniem rozejmu na kolejne 10 dni. Nastąpiło ono rankiem 24 czerwca z inicjatywy wysłanników króla węgierskiego i wikariusza generalnego Rzeszy Zygmunta Luksemburskiego: Mikołaja Gary i Ścibora ze Ściborza<sup>30</sup>, posiadających zapewne w tym zakresie jakieś pełnomocnictwa ze strony Władysława Jagiełły, nie wiadomo bowiem, aby towarzyszył im poseł króla Polski. Dyplomaci węgierscy chcieli w ten sposób zyskać dodatkowy czas na dalszą mediację. Według Jana Długosza wielki mistrz Ulryk von Jungingen przedłużony rozejm *firmit litteris*<sup>31</sup>. Najpewniej z tym dokumentem, niedochowanym do dzisiaj w żadnej formie, wysłannicy posłów węgierskich pojechali do króla Władysława Jagiełły, którego 26 czerwca zastali w Wolborzu podczas rozmów ze swoimi doradcami. Król zaaprobował porozumienie i wystawił dokument ze swej strony. Władysław Jagiełło obiecał dochowanie rozejmu do 4 VII 1410 r. w imieniu swoim, wielkiego księcia Aleksandra Witolda oraz wszystkich swoich poddanych. Z drugiej strony obejmował on wielkiego mistrza oraz jego poddanych z Prus i Nowej Marchii. Polski monarcha zastrzegł, że układ nie będzie naruszony, nawet jeśli jacyś jego poddani, niewiedzący o jego zawarciu z powodu dużej odległości, wystąpią przeciwko zakonowi. Dokument ma prosty formularz, nie wymienia gwarantów dotrzymania jego warunków, nie posiada również testacji. W formule relacyjnej występuje arcy-

*Stan badań i perspektywy badawcze*, red. J. Trupinda, Malbork 2002, s. 111 i przyp. 27.

<sup>27</sup> Zwrócił na to uwagę E. Weise, *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens*, Bd. I, Nr. 74, s. 74.

<sup>28</sup> Forma taka znajduje zastosowanie, począwszy od układów raciąskich – A. Gąsiorowski, *Formularz dokumentów*, s. 176.

<sup>29</sup> P. Nowak, *Niemieckojęzyczne dokumenty*, s. 102.

<sup>30</sup> Zob. K. Kwiatkowski, „Wyprawa letnia 1410 roku”, [in:] *Wojna 1409–1411* (w druku), gdzie krytyczna analiza źródeł i literatury.

<sup>31</sup> J. Długosz, *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. X/XI, wyd. M. Plezia i in., Warszawa 1997, s. 62.

biskup gnieźnieński Mikołaj Kurowski. Akt został uwierzytelniony mniejszą pieczęcią herbową polskiego władcy (ze skwadrowanym wizerunkiem Orła i Pogoni)<sup>32</sup>. Oszczędna forma dokumentu królewskiego wskazuje, że analogicznie wyglądał zaginiony dokument wielkiego mistrza. W pewnym zakresie wiązała się ona z faktem, że zawieszenie broni było tylko krótkotrwałe, a w tekście dokumentu nie ma żadnej wzmianki o wykorzystaniu jego okresu na próbę dojścia do trwałego porozumienia. Zdaniem polskiego kronikarza Władysław Jagiełło dłuższy rozejm przywitał z zadowoleniem, pozwalał on bowiem na dokończenie koncentracji wojsk i spokojny marsz ku granicom Prus. Również czysto militarne znaczenie miał on dla zwierzchnika zakonu krzyżackiego<sup>33</sup>.

Po kampanii letniej i jesiennej 1410 r. do pierwszych negocjacji między uczestnikami konfliktu doszło pod koniec listopada<sup>34</sup>. Zapoczątkowane wtedy rozmowy doprowadziły do zawarcia układu rozejmowego 7 XII 1410 r. przez doradców obu władców; porozumienie miało obowiązywać od 14 XII 1410 r. do 11 I 1411 r. Fakt ustanowienia rozejmu i jego warunki zostały potwierdzone dokumentami króla Władysława Jagiełły i wielkiego mistrza Henryka von Plauen wystawionymi 9 grudnia odpowiednio w Nieszawie i w (Nowym Mieście) Toruniu<sup>35</sup>. Na obu aktach występują gwaranci. W dokumencie polskim zostali w tym charakterze wymienieni: biskup płocki Jakub z Kurdwanowa, wojewoda poznański Sędziwój z Ostroroga, wojewoda sieradzki Jakub z Konięcpola, wojewoda inowrocławski Maciej z Łabiszyna, podkomorzy krakowski Piotr Szafraniec, sędzia poznański Mikołaj z Czarnkowa, kasztelan santocki Mikołaj z Błociszewa, kasztelan łęczycki Jan Rola z Łąkoszyna, kasztelan międzyrzecki Janusz Furman z Zaniemyśla, kasztelan nakielski Maciej Kot z Dębna, po nim na pergaminie figurują dwie kropki (..), a za nimi wyraz *pincerna* (cześnik), dalej wymienieni zostali: łowczy łęczycki Mikołaj z Oporowa, starosta sieradzki Bartosz, kasztelan biecki Domarat z Kobylan i marszałek nadworny Piotr z Niedźwiedzia<sup>36</sup>. Wykaz ten budzi wątpliwości w dwóch przypadkach: bezimiennego cześnika oraz starosty sieradzkiego Bartosza. Na starostwie sieradzkim zasiadał w tym czasie bardzo dobrze udokumentowany w tej roli Mikołaj Białucha z Michałowa (1406–1418)<sup>37</sup>. Rozwiązanie tych dwóch zagadek w pewien sposób ułatwia zachowany oryginał polskiego dokumentu rozejmowego<sup>38</sup>. Wisi przy nim 14 pieczęci, a na jednym z pasków pergaminu znajduje się już tylko pozostałość woskowej ochronnej miseczki. Jako pierwsza została przy-

<sup>32</sup> GStAPK, XX. HA, Pergament-Urkunden, Schiebl. 63, Nr. 7; zob. też *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens*, s. 83. Pieczęć omawia Zenon Piech, op.cit., s. 50.

<sup>33</sup> J. Długosz, *Annales*, lib. X/XI, s. 61, 62; K. Kwiatkowski, „Wyprawa letnia” (w druku).

<sup>34</sup> A. Szweda, *Organizacja i technika*, s. 375 (tu źródła i literatura).

<sup>35</sup> Edycja: *Lites ac res gestae*, t. II, dodatek nr 63, s. 453–455 (dokument polski), dodatek nr 64, s. 455–457 (dokument zakonny).

<sup>36</sup> *Ibid.*, dodatek nr 63, s. 453–455. Edycja pomija jednak Mikołaja z Błociszewa oraz kropki przed wyrazem *pincerna*. Oryginał – GStAPK, XX. HA, Pergament-Urkunden, Schiebl. 63, Nr. 5.

<sup>37</sup> *Urzędnicy łęczyccy, sieradzcy i wieluńscy XIII–XV wieku. Spisy*, opr. J. Bieniak, A. Szymczakowa, Wrocław 1985, s. 137, nr 357.

<sup>38</sup> GStAPK, XX. HA, Pergament-Urkunden, Schiebl. 63, Nr. 5.

wieszona mniejsza herbowa pieczęć króla, obok niej znajduje się odbita w czerwonym wosku herbowa pieczęć biskupa płockiego, w dalszej kolejności wiszą *sigilla* z herbami dostojników świeckich: Nałęcz Sędziwoja z Ostroroga, Pobóg Jakuba z Koniecpola, Leszczyc Macieja z Łabiszyna, Starykoń Piotra Szafrança oraz Nałęcz Mikołaja z Czarnkowa. Cechą wspólną tych wyobrażeń są wizerunki herbów razem z klejnotami. Następne *sigilla* przywieszono zostały już bez respektowania kolejności wymienienia ich właścicieli w tekście aktu rozejmowego, wyobrażenia herbów na nich pozbawione są klejnotów. Są to w kolejności pieczęcie z herbami: Rola Jana Roli z Łąkoszyna, pozostałość miseczki woskowej na pasku pergaminu, Grzymała Domarata z Kobylan, Pobóg niezidentyfikowanego właściciela, Starykoń Piotra z Niedźwiedzia, Sulima Mikołaja z Oporowa, pieczęć z zatartym wyobrażeniem i napisem otokowym, Sulima niezidentyfikowanego właściciela (nieczytelny napis otokowy). Na znaku pieczętnym, po którym zachowała się tylko część ochronnej miseczki oraz na pieczęci, której wyobrażenie jest całkowicie nieczytelne, mogły się znajdować herby Doliwa (Doliwami byli Janusz Furman i Maciej Kot), względnie Ostoja Mikołaja z Błociszewa. W każdym razie przynajmniej jeden z tej trójki nie przywiesił swojej pieczęci do omawianego dokumentu. Dwa pozostałe *sigilla* należy powiązać z tajemniczym cześnikiem oraz rzekomym starostą sieradzkim Bartoszem. Wydaje się, że z tym drugim można połączyć pieczęć z Sulimą. W służbie Władysława Jagiełły spotykamy bowiem wówczas Bartosza noszącego właśnie ten herb. Chodzi tu o Bartosza z Charbinowic i Ogrodzieńca od września 1411 r. podkomorzego sandomierskiego<sup>39</sup>, związanego z dworem królewskim, skoro około 1414 r. był ochmistrem dworu królowej Anny<sup>40</sup>. Do rozwiązania pozostaje jeszcze kwestia sprawowanego przez niego w grudniu 1410 r. urzędu, nie może bowiem, jak stwierdzono wyżej, wchodzić w grę starostwo sieradzkie. Niewykluczone, że Bartosz był wówczas starostą sandomierskim. Jego obsada w tym czasie pozostaje nieznaną. W grudniu 1408 r. wystąpił tu po raz ostatni Krystyn z Ostrowa, natomiast od 25 II 1411 r. poświadczony jest Jan ze Sprowy<sup>41</sup>. Być może do dokumentu wpisano „Syradiensis” zamiast „Sandomieriensis” (ze względu na niewyraźny zapis w minucie?). Natomiast całkowicie brak przesłanek do identyfikacji „cześnika” (*pincerna*) z jakimkolwiek urzędnikiem, który nosiłby herb Pobóg. Znani z tego okresu cześnicy, względnie podczaszowie przynależą do innych klejnotów, zaznaczyć jednak należy, że nie dla wszystkich hierarchii ziemskich obsada tych funkcji jest wówczas znana.

Niezależnie od problemów identyfikacyjnych związanych z konkretnymi osobami stwierdzić należy, że polski dokument rozejmowy przygotowywany był pośpiesznie i *ad hoc*, a jego minuta zawierała lukę w wykazie gwarantów, oraz

<sup>39</sup> *Urządnicy małopolscy XII–XV wieku. Spisy*, opr. J. Kurtyka, T. Nowakowski, F. Sikora, A. Sochacka, P. K. Wojciechowski, B. Wyrozumska, Wrocław 1990, nr 841.

<sup>40</sup> K. Piotrowicz, *Charbinowski Bartosz*, [in:] *Polski słownik biograficzny*, t. III, Kraków 1938, s. 263.

<sup>41</sup> *Urządnicy małopolscy XII–XV wieku*, nr 1381, 1382.

prawdopodobnie błędnie odnotowała urząd jednego z nich. O pewnym pośpiechu w przygotowywaniu aktu świadczy również fakt, że nie wszyscy spośród gwarantów przywiesili swoje *sigilla*.

Gwarantami dokumentu wielkiego mistrza byli: arcybiskup ryski Jan von Wallenrode, biskup würgburski Jan von Egloffstein, mistrz krajowy niemiecki, brat biskupa, Konrad von Egloffstein, były komtur krajowy zakonu w Czechach i na Morawach Albrecht von der Duba (Duben), wielki komtur Herman Gans, komtur toruński Eberhard von Wallenfels oraz liczne grono „gości” i zaciężnych: Henryk VIII von Plauen, Benesz burgrabia von Dohna (z Donina), Piotr von Schellendorf, Franczke von Warnsdorff, Czenke von Borsnitz, Mikołaj von Loga, Jan Rabe i Marcin Busewoy (Budziwojowic)<sup>42</sup>. Również oryginał tego aktu dochował się do naszych czasów<sup>43</sup>. Symptomatyczne, że tylko 12 z 15 występujących na nim osób przywiesiło tutaj swoje pieczęcie. Wśród nich jednej brak już przy dokumencie, a trzy są uszkodzone. Oba akty sporządzono według uproszczonego formularza, zaczynają się bezpośrednio od intytulacji.

Kolejne dokumenty rozejmowe zostały sporządzone przez strony podczas rozmów, które zaczęły się 21 I 1411 r. Zostały opieczętowane przez przedstawicieli wielkiego mistrza Henryka von Plauen i króla Władysława Jagiełły, a do aktów tych dołączono dodatkowe „punkty, artykuły i postanowienia”. Źródła te nie zachowały się, a wiadomości o ich istnieniu czerpiemy wyłącznie ze wzmianek w dokumencie następnego już rozejmu<sup>44</sup>. Ustanowiona wówczas przerwa w działaniach wojennych miała trwać do północy w piątek 23 stycznia. Następnego dnia została ona przedłużona do poranku 26 stycznia. Tym razem zachował się dokument królewski, którego współwystawcami i gwarantami byli wielki książę litewski Aleksander Witold, wojewoda poznański Sędziwój z Ostroroga, wojewoda sandomierski Mikołaj z Michałowa, kasztelan kaliski Janusz z Tuliszkowa i kasztelan sądecki Krystyn z Koziegłów<sup>45</sup>. Do aktu tego Władysław Jagiełło przywiesił swoją mniejszą pieczęć herbową, Witold mniejszą pieczęć konną (z Pogonią w prawo)<sup>46</sup>, po *sigillum* Sędziwoja z Ostroroga pozostał jedynie pergaminowy pasek, dalej wiszącą herbowe pieczęcie pozostałych gwarantów odcisnięte w zielonym wosku: Poraj Mikołaja z Michałowa, Doliwa Janusza z Tuliszkowa i Lis Krystyna z Koziegłów<sup>47</sup>. Nie zachował się zakonny akt rozejmu ze stycznia 1411 r.

Po jego upływie na bardzo krótko wybuchły jeszcze działania wojenne, ale wzniesione szybko, bo już 30 stycznia, negocjacje doprowadziły do zawarcia trwałego

<sup>42</sup> *Lites ac res gestae*, t. II, dodatek nr 64, s. 455–457.

<sup>43</sup> AGAD, ZDP, nr 50.

<sup>44</sup> *Kodeks dyplomatyczny Litwy*, wyd. E. Raczyński, Wrocław 1845, s. 125–127. O rozmowach zob. A. Szweda, K. Kwiatkowski, „Rokowania przed zawarciem pokoju i sytuacja militarna na przełomie stycznia i lutego 1411 roku”, [in:] *Wojna 1409–1411 (w druku)*.

<sup>45</sup> *Kodeks dyplomatyczny Litwy*, s. 125–127.

<sup>46</sup> Zob. W. Semkowicz, *Sfragistyka Witolda*, Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne, R. 13: 1930, s. 73; Z. Piech, op.cit., s. 93.

<sup>47</sup> GStAPK, XX. HA, Pergament-Urkunden, Schiebl. 64, Nr. 12.



układu pokojowego, co nastąpiło 1 II 1411 r. w Toruniu<sup>48</sup>. Dokumentem poprzedzającym spisanie traktatu pokojowego było zobowiązanie wielkiego mistrza Henryka von Plauen do zapłacenia 100 000 kop groszy tytułem okupu za krzyżackich jeńców. Akt ten zachował się w nienajlepszej kopii<sup>49</sup>. Natomiast 1 lutego spisano omówione warunki porozumienia we wstępnych dokumentach pokojowych. Pierwszy pokój toruński reprezentował bowiem, według terminologii wprowadzonej przez Klauza Neitmanna, „złożony” sposób zawierania traktatów – najpierw spisywano dokument w treści ustalonej przez pełnomocników, potem podlegał on ratyfikacji przez panujących w formie osobnego aktu z pełnym zestawem gwarantów<sup>50</sup>. Akt strony polsko-litewskiej został wystawiony pod imieniem króla Władysława Jagiełły i wielkiego księcia Aleksandra Witolda. Oni też, jak również książęta mazowieccy (Siemowit IV płocki i Janusz czerski) oraz siedmiu polskich negocjatorów (wojewoda sandomierski Mikołaj z Michałowa, wojewoda poznański Sędziwój z Ostroroga, kasztelan kaliski Janusz z Tuliszkowa, marszałek Królestwa Zbigniew z Brzezia, podkomorzy krakowski Piotr Szafraniec, kasztelan santocki Mikołaj z Błociszewa i sędzia poznański Mikołaj z Czarnkowa), przywiesili do preliminarium swe pieczęcie<sup>51</sup>. Spośród nich zachowało się jednakże tylko przywieszzone jako drugie *sigillum* wielkiego księcia. Jest to wspomniana już wyżej mniejsza pieczęć tego władcy z wyobrażeniem Pogoni (jeździec zwrócony jest w prawo). Przez analogię możemy stwierdzić, że również król Władysław Jagiełło użył do pieczętowania wstępnego dokumentu pokojowego pieczęci mniejszej herbowej.

Wystawcą dokumentu zakonnego był wielki mistrz Henryk von Plauen. Oprócz niego akt pokojowy został uwierzytelniony przez krzyżackich negocjatorów (arcybiskupa ryskiego Jana von Wallenrode, biskupa wüzburgskiego Jana von Egloffstein, biskupa chełmińskiego Arnolda Stapela, biskupa pomezjańskiego Jana Rymanna, krajowego mistrza niemieckiego Konrada von Egloffstein, krajowego mistrza inflanckiego Konrada von Vietinghoff oraz dowódców zaciężnych: Jana Romliana von Kobern, Wenera Nothast i Konrada Truchsess)<sup>52</sup>. Zwierzchnik zakonu użył tutaj swej pieczęci mniejszej odcisniętej w czarnym wosku (zachował się jej niewielki fragment), biskupi tradycyjnie odcisnęli swe znaki w czerwonym wosku, pozostali w zielonym i brązowym. Jedna pieczęć w ogóle się nie zachowała,

<sup>48</sup> O szczegółach ostatniej fazy rokowań zob. A. Szweda, K. Kwiatkowski, „Rokowania przed zawarciem pokoju” (w druku).

<sup>49</sup> M. Pelech, *Der Verpflichtungsbrief des Hochmeisters Heinrichs von Plauen bezüglich der Bezahlung von 100000 Schock böhmischen Groschen an den König von Polen vom 31. Januar 1411*, Preussenland, Jg. 17: 1979, s. 59–62, Anhang Nr. 1.

<sup>50</sup> K. Neitmann, *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens*, s. 148–149, 162–165; zob. też A. Gąsiorowski, *Formularz dokumentów*, s. 173.

<sup>51</sup> AGAD, ZDP, nr 4487; edycja: *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, wyd. A. Lewicki, t. II, Kraków 1891, nr 35. Podobizna: J. Grabowski, *Z dziejów stosunków Polski z Zakonem krzyżackim w Prusach*, Warszawa 2006, s. 24, nr 6.

<sup>52</sup> AGAD, ZDP, nr 49; edycja: *Lites ac res gestae*, t. II, dodatek nr 61, s. 461–464.

pozostał po niej jedynie pergaminowy pasek. Dokumenty wstępne sporządzono według prostego formularza, ich postanowienia ujęto w punktach<sup>53</sup>.

Spisane w Toruniu 1 II 1411 r. preliminaria określały, poza właściwymi warunkami traktatu pokojowego, sposób ratyfikacji pokoju oraz osoby i miasta, których pieczęcie powinny znaleźć się na dokumentach głównych. Zgodnie z ustaloną procedurą ich opieczętowanie i wymiana nastąpiły w czasie zjazdu pełnomocników stron nad Drwęcą pod Złotorią, w dniu 10 V 1411 r.<sup>54</sup> W ręce polskie trafił akt krzyżacki, opatrzony 41 pieczęciami. Zgodnie z brzmieniem koroboracji wielki mistrz przywiesił swoje *sigillum maius*, zatem wspomnianą wyżej pieczęć obrazową z wyobrażeniem maryjnym. Po znaku tym przy dokumencie pozostały jedynie pergaminowe paski. Poza Henrykiem von Plauen przy traktacie pokojowym zawisły pieczęcie biskupów: chełmińskiego Arnolda Stapela, pomezkańskiego Jana Rymanna, sambijskiego Henryka von Seefeld, mistrzów krajowych: niemieckiego Konrada von Egloffstein, inflanckiego Konrada von Vietinghoff, wielkiego komtura Hermana Gansa, wielkiego marszałka Michała Kuchmeistra, wielkiego szpitalnika i komtura elbląskiego Wernera von Tettingen, wielkiego szatnego i komtura dzierzgońskiego Albrechta von Tonna, skarbnika Boemunda Brendela, komturów: toruńskiego Eberharda von Wallenfels, bałgijskiego Fryderyka von Zollern, brandenburskiego (pokarminskiego) Ulryka Zengera, ragneckiego Helferyka von Drahe, ostródzkiego Konrada Sefelera, gdańskiego Henryka (starszego) von Plauen, gniewskiego Piotra von Lorich, świeckiego Jana von Konstat, grudziądzkiego Jana von Bichau, radzyńskiego Jerzego von Wirsberg, człuchowskiego Josta von Hohenkirchen, tucholskiego Szymona Langschenkela, brodnickiego Wilhelma von Eppingen, kowalewskiego (i golubskiego) Karola von Waltershausen, nieszawskiego Konrada von Buchsecke, starogrodzkiego Fryderyka Schotta, wójtów: tczewskiego Henryka von Querfurt, grabińskiego Jana von Techwitz, rogozińskiego Hartmana Lebe, rycerzy: Augustyna von Ziegenberg (z Cymbarka, Cegenberga), Henryka z Bąkowa, Kacpra z Bażyn (von Baysen), Tomasza z Taszewa (von Teschow) i Mikołaja Weytkopa oraz miast: Chełmna, Torunia, Gdańska, Elbląga, Królewca i Brodnicy. *Sigilla* biskupie zostały odcisnięte w czerwonym wosku, urzędników i rycerzy w brązowym, a miejskie w zielonym lub brązowym<sup>55</sup>.

Strona zakonna otrzymała natomiast akt polsko-litewski. Jego oryginał nie dochował się, a treść jest znana z transumptów i odpisów stworzonych po 1411 r.<sup>56</sup> Zgodnie z brzmieniem koroboracji dokumentu został on opatrzony pieczęciami majestatycznymi króla Władysława Jagiełły i wielkiego księcia Aleksandra Witolda oraz *sigillami* książąt mazowieckich Janusza I i Siemowita IV, książąt litewskich Semena Lingwena Olgierdowicza, Zygmunta Kiejstutowicza i Semena Jamuntowi-

<sup>53</sup> Por. A. Gąsiorowski, *Formularz dokumentów*, s. 175.

<sup>54</sup> A. Szweda, *Organizacja i technika*, s. 378.

<sup>55</sup> AGAD, ZDP, nr 1062; edycja: *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens*, Bd. I, Nr. 83b (równoległe wydanie dokumentu krzyżackiego i polsko-litewskiego). Podobizna: „Grunwald. 600 lat chwały. Katalog wystawy”, opr. J. Grabowski (w druku).

<sup>56</sup> *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens*, Bd. I, nr 83b.

cza, arcybiskupa gnieźnieńskiego Mikołaja Kurowskiego, biskupów: krakowskiego Piotra Wysza, poznańskiego Wojciecha Jastrzębca, kasztelana krakowskiego Krystyna z Ostrowa, wojewodów: poznańskiego Sędziwoja z Ostroroda, kaliskiego Macieja z Wąsoszy, krakowskiego Jana z Tarnowa, sandomierskiego Mikołaja z Michałowa, sieradzkiego Jakuba z Koniecpola, brzeskiego Krzesława z Kościoła (Kościelnej Wsi), inowrocławskiego Macieja z Łabiszyna, kasztelanów: sandomierskiego Michała z Bogumiłowic, kaliskiego Janusza z Tuliszkowa, marszałka Królestwa Zbigniewa z Brzezia, podkomorzego krakowskiego Piotra Szafrąca, kasztelana santockiego Mikołaja z Błociszewa, sędziego poznańskiego Mikołaja z Czarnkowa, jak też panów litewskich: namiestnika wileńskiego Wojciecha Moniwida, marszałka ziemskiego Stanisława Czupurny, wojewody kijowskiego Jerzego Giedygołda, namiestnika uszpolskiego Krystyna Ościka, Radziwiłła<sup>57</sup>, Rumbolda Wolimuntowicza, Jana Sungajły i Jana Niemiry oraz miast: Krakowa, Sandomierza, Poznania, Kalisza, Brześcia Kujawskiego i Inowrocławia.

Polsko-litewski dokument pokoju toruńskiego doczekał się kilku transumptów, dokonywanych na prośbę wielkiego mistrza wtedy, kiedy zachodziła potrzeba okazania go jako dowodu w sporach prowadzonych przez zakon na forum międzynarodowym, natomiast transportowanie oryginału aktu w odległe strony było zbyt ryzykowne<sup>58</sup>. Pierwsze z tych potwierdzeń wydane w formie instrumentu notarialnego przez biskupa pomezańskiego Jana Rymanna dnia 8 X 1412 r. zawiera opis trzydziestu ośmiu pieczęci wiszących przy omawianym dyplomie<sup>59</sup>. Instrument sporządził i opisu dokonał notariusz publiczny Andrzej syn Magnusa z Nowego Miasta.

<sup>57</sup> Powszechnie identyfikuje się go z synem wymienionego obok Krystyna Ościka, por. ostatnio: R. Petrauskas, *Lietuvos diduomenė XIV a. pabaigoje – XV a. Sudėtis – struktūra – valdžia*, Vilnius 2003, s. 215. Biorąc pod uwagę fakt, że Radziwiłł Ościkowicz zmarł dopiero w 1477 lub 1478 r., a nieprzerwanie występuje w źródłach od roku 1420 (źródło wskazane przez Rimvydasa Petrauskasa: GStAPK, XX. HA, Ordensbriefarchiv, nr 29038 – datowane przez niego na rok 1412, por. *ibid.*, s. 81, przyp. 71, powstało raczej w roku 1411 i być może jest związane z ustalaniem ostatecznej listy gwarantów pokoju), warto rozważyć przypuszczenie Mirosławy Malczewskiej (*Latyfundium Radziwiłłów w XV do połowy XVI wieku*, Warszawa–Poznań 1985, s. 30), że może to być inna osoba. Rozwiązanie takie brał już pod uwagę Władysław Semkowicz (*O litewskich rodach bojarskich zbratanych ze szlachtą polską w Horodle roku 1413* (druk w latach 1913–1930 na łamach Miesięcznika Heraldycznego i Rocznika Polskiego Towarzystwa Heraldycznego), przedruk: Lithuano-Slavica Posnaniensia. Studia Historica, t. 3: 1989, s. 61; tutaj też (przyp. 376) zestawieni różni uchwytni źródłowo Radziwiłłowie). Nieporozumieniem jest twierdzenie Tadeusza Wasilewskiego (*Pochodzenie rodu Radziwiłłów-Ościków*, *Miscellanea Historico-Archivistica*, t. 7: 1997, s. 12), że w tekście dokumentu występuje Krystyn Ościk Radziwiłłowicz, ponieważ Ościk był synem Syrupucia, por. R. Petrauskas, *op.cit.*, s. 80–81 i przyp. 71, s. 214–215, ponadto w tym wypadku byłoby 35 gwarantów, a przy dokumencie wisiało 38 pieczęci (zob. niżej), zatem 2 wystawców i 36 gwarantów.

<sup>58</sup> Taka rola transumptów ważnych dokumentów, wystawianych przez dostojników kościelnych względnie przez kapituły jest szeroko potwierdzona w średniowiecznych realiach – M. Koczarska, *Opisy pieczęci Jagielly i Jadwigi w widymacie Zbigniewa Oleśnickiego z 1427 roku*, [in:] *Heraldyka i okolice*, red. A. Rachuba, S. Górzyński, H. Manikowska, Warszawa 2002, s. 231–234; zob. też S. Szczur, *Traktaty między państwowe*, s. 123–124.

<sup>59</sup> GStAPK, XX. HA, Pergament-Urkunden, Schiebl. 64, Nr. 7. Nieco późniejsze poświadczenia notarialne polskiego dokumentu głównego zawierają opisy tylko części pieczęci, rezygnując z deskryp-

Prezentacja pieczęci zaczyna się od przedstawienia majestatycznego *sigillum* króla Władysława Jagiełły, odcisniętego w wosku barwy naturalnej, a zawieszono- go na sznurkach jedwabnych koloru brązowego i zielonego. Po przedstawieniu tronującego władcy pod baldachimem notariusz opisał herby ziemskie zajmują- ce otok tronu. Są to wizerunki poprawne, pomyłka nastąpiła jedynie przy piątej tarczy, na której miały widnieć trzy lilie (*tria lilia*). Chodzi tu o herb ziemi do- brzyńskiej, którego godłem była ukoronowana głowa z rogami. Co ciekawe, w na- stępnych opisach ten element majestatu Władysława Jagiełły nie budził wątpliwo- ści – *caput pilosum et barbatum cum cornibus [...] et inter cornua quedam crux*<sup>60</sup>. Wspomniany tu krzyż to w rzeczywistości jeden z fleuronów korony. Jako druga wisiała przy dokumencie, na jedwabnych sznurkach koloru czerwonego i zielo- nego, majestatyczna pieczęć wielkiego księcia litewskiego Aleksandra Witolda<sup>61</sup>. Także ona odcisnięta została w wosku barwy naturalnej. Krzyżacki notariusz za- uważył, że władca na tronie w lewicy trzyma tarczę z wyobrażeniem Pogoni, od niej zaczął więc opis herbów w otoku, idąc tym samym od lewej strony heraldycz- nej do prawej. Na drugiej tarczy bez trudności rozpoznał stojącego rycerza (herb księstwa trockiego), podobnie na czwartej krzyż (wołyński). Natomiast pomiędzy nimi znajdowała się zdaniem notariusza *figura cuiusdam animalis nondum noti* – nieznane zwierzę to kroczący niedźwiedź (herb Smoleńszczyzny, ewentualnie Kijowszczyzny). W późniejszych instrumentach został on już rozpoznany: *ani- mal ad modum ursi, faciem vertentis ad imaginem principis*<sup>62</sup>. Majestat wielkiego księcia posiadał *contrasigillum*, odcisnięte w czerwonym wosku. W tej roli użyto wspomnianej wyżej mniejszej pieczęci konnej księcia, przy czym jeździec w Pogo- ni został przez notariusza zidentyfikowany jako św. Marcin. Kolejne pieczęcie przy dokumencie głównym strony polsko-litewskiej wisiały już na paskach pergamino- wych<sup>63</sup>. Jako trzecia została wymieniona pieczęć arcybiskupa Mikołaja Kurowskie- go: okrągła, w czerwonym wosku, przedstawiająca siedzącego biskupa (w źródle: *imago sancti Nicolai* – zapewne ze względu na imię właściciela, transumpt z 1414 r. unika tej identyfikacji: *imago episcopi infulati*) pod rozbudowanym baldachimem, z prawą ręką wzniesioną do błogosławieństwa, w lewej trzymająca krzyż pontyfi- kalny (*vexillum crucis*, w przekazie z 1414 r. wymieniony został pastorał *et crux loco curvature*). W dolnej części tarcza, na niej *quoddam signum ignotum*, jednak w późniejszym instrumencie ów znak nie jest opisywany, ale notariusz zamieścił jego wizerunek: jest to herb Śreniawa w postaci uznawanej za starszą, z godłem

---

cji ich kompletu *propter multitudinem* (GStAPK, XX. HA, Pergament-Urkunden, Schiebl. 64, Nr. 15 z 16 VI 1414 r.), czy też *propter varia signa incognoscibilia et multiplices caracteres paganicas* (GStAPK, XX. HA, Pergament-Urkunden, Schiebl. 64, Nr. 8 z 10 V 1421 r., podobnie: *ibid.*, Nr. 5 z 5 XI 1421 r.).

<sup>60</sup> *Ibid.*, Schiebl. 64, nr 15.

<sup>61</sup> O znaku tym zob. Z. Piech, *op.cit.*, s. 94–98 (tu wcześniejsza literatura).

<sup>62</sup> GStAPK, XX. HA, Pergament-Urkunden, Schiebl. 64, Nr. 14; por. też *ibid.*, Nr. 8, 5.

<sup>63</sup> Co ciekawe, opisywany instrument notarialny z 1412 r. nie zaznacza tego faktu, jest on natomiast odnotowany w późniejszych poświadczeniach (GStAPK, XX. HA, Pergament-Urkunden, Schiebl. 64, Nr. 15, 8, 5).



w formie kuli (kurwatury) pastorału w lewo, z krzyżem od czoła<sup>64</sup>. Jest to znana ze źródeł mniejsza pieczęć arcybiskupa gnieźnieńskiego<sup>65</sup>. Jako czwartą w kolejności notariusz Andrzej z Nowego Miasta umieścił małą, okrągłą pieczęć w zielonym wosku, a jej wyobrażenie zawierało *scutum, cruce superposita et in circumferencia scuti quatuor magna puncta, in quorum medio parva stella videbatur. Littere vero circumferenciales tales legebantur: S. Alberti, cetere vero littere obscure erant et legi non poterant*. Dzięki tak wyczerpującemu opisowi znak ten można jednoznacznie zidentyfikować jako pieczęć namiestnika (starosty) wileńskiego Wojciecha Moniwida, który użył jej w 1410 r. Przedstawiała ona tarczę zwieńczoną krzyżem, w jej polu cztery kwadraty (kamienie) w krzyż, a pośrodku pięcioramienna gwiazda; napis otokowy to: „† s. alberti: capit: de: vilna”<sup>66</sup>. O ile identyfikacja pieczęci nie budzi wątpliwości, o tyle opisanie jej jako czwartej w kolejności musiało być wynikiem pomyłki, powstałej zapewne w efekcie przełożenia pergaminowych pasków. Jako piąta opisana została pieczęć biskupa krakowskiego Piotra Wysza, okrągła, średniej wielkości, odcisnięta w czerwonym wosku. W jej polu notariusz widział u góry i dołu dwa anioły, natomiast znaki pomiędzy nimi były dla niego nieczytelne. Ponownie odczyt w roku 1414 wyglądał lepiej: zidentyfikowana została tarcza, a na niej rozpoznane korony<sup>67</sup>. Na tej podstawie można stwierdzić, że w 1411 r. użyto średniej pieczęci biskupa krakowskiego: w czwórliściu tarcza dzielona w krzyż, na niej naprzemianlegle rodowy herb Wysza – Leszczyc i trzy korony – herb kapituły krakowskiej; nad tarczą popiersie biskupa (w transumpcie wzięte za anioła), pod nią głowa anioła ze skrzydłami<sup>68</sup>. Następną była mała, okrągła pieczęć w czerwonym wosku, należąca do biskupa poznańskiego Wojciecha Jastrzębca. W jej polu znajdowali się dwaj „jakby apostołowie” (w 1414 r. trafnie rozpoznano u nich atrybuty św. Piotra i Pawła), a pośrodku biskup z pastorałem. Jest to zapewne *sigillum* tożsame ze znaną mniejszą pieczęcią hierarchy, z tym że ta była kształtu lekko owalnego<sup>69</sup>. Jako siódma (znowu w wyniku przełożenia pasków?) została opisana mała, okrągła pieczęć odcisnięta w zielonym wosku, z nieczytelnym napisem oto-

<sup>64</sup> Ibid., Schiebl. 64, Nr. 15 – w źródle brak krzyża, jest za to gałka, wynika to chyba tylko ze złego stanu tego fragmentu pieczęci.

<sup>65</sup> Jej wizerunek w niedoskonałym odrysie opublikował Marian Gumowski, *Handbuch der polnischen Siegelkunde*, Graz 1966, Nr. 344; por. też P. Mrozowski, *Imago potestatis – na pieczęci Jana Gruszczyńskiego*, [in:] *Heraldyka i okolice*, s. 270–271. O herbie Śreniawa (Śreniawa) i jego odmianach, zob. J. Szymański, *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*, Warszawa 1993, s. 270–272.

<sup>66</sup> GStAPK, XX. HA, Pergament-Urkunden, Schiebl. 63, Nr. 4 (edycja: *Codex epistolaris Vitoldi, magni ducis Lithuaniae*, wyd. A. Prochaska, Kraków 1882, nr 441 – bez opisu interesującej nas pieczęci); W. Semkowicz, *O litewskich rodach*, s. 14–15; w Horodle Wojciech Moniwid przyjął herb Leliwa.

<sup>67</sup> GStAPK, XX. HA, Pergament-Urkunden, Schiebl. 64, Nr. 15.

<sup>68</sup> Pieczęć ta znajduje się m. in. przy dokumencie z 1397 r. – *Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa*, cz. II–IV, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1882, nr 399; podobizna – S. von Karwowski, *Geschichte des Hauses Leszczyc von Radolin Radoliński*, Posen 1908, Tafel 2 (między s. 8 i 9).

<sup>69</sup> Zob. G. Lichończak-Nurek, *Wojciech herbu Jastrzębiec. Arcybiskup i mąż stanu (ok. 1362–1436)*, Kraków 1996, s. 230–231.

kowym. W jej polu znajdowała się tarcza ze znakiem odrysowanym przez notariusza: półpięścień (połutoczenica) barkiem ku podstawie z krzyżem pośrodku. Być może było to *sigillum* któregoś z pozostałych bojarów litewskich.

Dalej następuje bardzo dokładnie opisana pieczęć herbowa średnia księcia mazowieckiego (czerskiego) Janusza I, przedstawiająca w tarczy czwórdzielnej w krzyż naprzemianległe skrzydlatego smoka i orła bez korony, przy czym notariusz określił bestię mianem gryfa. Ta sama pieczęć Janusza I znalazła się przy głównym dokumencie pokoju mełneńskiego z 1422 r.<sup>70</sup> Po niej opisana została pieczęć herbowa większa, w dokumentach nazywana też majestatyczną, księcia Siemowita IV mazowieckiego (płockiego) z wyobrażeniem orła<sup>71</sup>. Dziesiąta (niewątpliwie kolejne zaburzenie właściwego ciągu) była mała okrągła pieczęć w zielonym wosku, także z nieczytelnym napisem otokowym, w jej polu znajdowała się tarcza, której okrąg dzielony na cztery z wolnym środkiem. I ten znak należałoby połączyć z którymś z wymienionych w formule sygillacyjnej Litwinów.

Po niej następowało również małe i w zielonym wosku *sigillum* z wyobrażeniem Pogonia, a napis otokowy sporządzony był cyrylicą (*karacteres*). Należało ono bądź do księcia Szymona Lingwena, bądź do Zygmunta Korybutowicza. Dwunasta pieczęć wyglądała podobnie, w jej polu znajdowała się *figura non significativa*, a nad nią mały krzyż. Jej właściciela należy zatem szukać wśród litewskich dostojników, ewentualnie mógł nim być książę Semen Jamuntowicz. Do Szymona Lingwena lub do Zygmunta Korybutowicza należała kolejna pieczęć z Pogonią, wymieniona jako trzynasta. Co warte podkreślenia, także ona była niewielkich rozmiarów i odbita w zielonym wosku. W dalszej kolejności opisane zostały pieczęcie rycerskie i bojarskie. Wielu wyobrażeń napieczętnych notariusz nie był w stanie nazwać, uciekając się do rysunków, nie był też w stanie odczytać większości napisów otokowych. Czasami był całkowicie bezradny, jak w przypadku pieczęci 22: *sigillum rotundum erat de cera viridi communi impressa, in cuius medio scutum propter obscuritatem figurarum describi nec littere circumferenciales poterant legi*.

Szczęśliwie lepiej zostały potraktowane pieczęcie miejskie. Jako dwudzieste piąte zostało przedstawione *sigillum rotundum competenter magnum* odbite w czerwonym wosku; była to mniejsza pieczęć Krakowa z drobiazgowo zaprezentowanym wyobrażeniem napieczętnym: św. Wacław opasany mieczem, w prawicy trzymający chorągiew, a w lewicy tarczę z krzyżem. Po prawej jego stronie orzeł, po lewej korona, w polu pieczęci podzielony napis: „S. Wence-slaus”<sup>72</sup>. Na dwu-

<sup>70</sup> S. K. Kuczyński, *Pieczęcie książąt mazowieckich*, Wrocław 1978, s. 331–332; *Dokumenty strony polsko-litewskiej*, s. 23, pieczęć 3.

<sup>71</sup> S. K. Kuczyński, *Pieczęcie książąt*, s. 338–339 – zachowana tylko w jednym egzemplarzu z uszkodzonym nieco napisem otokowym, omawiany instrument przekazuje go w pełnej postaci: „† S. Semoviti dei gra(cia) ducis Mazovie et domini Plocensis ac Visnensis”. Najprawdopodobniej ona wisiała też przy akcie pokoju mełneńskiego, jednak się przy nim nie zachowała – *Dokumenty strony polsko-litewskiej*, s. 23, pieczęć 4.

<sup>72</sup> M. Gumowski, *Najstarsze pieczęcie miast polskich*, Toruń 1960, s. 122, nr 213, 214 (dwa bardzo podobne tłoki, używane równolegle); M. Friedberg, *Herb miasta Krakowa*, Kraków 1937, s. 13, nr 4,

dziestym siódmym miejscu, również w czerwonym wosku, znajdowała się pieczęć Sandomierza z charakterystycznym herbem Królestwa nad bramą miejską<sup>73</sup>. Na pozycji dwudziestej dziewiątej opisano sekretną pieczęć Poznania, odbitą w zielonym wosku; w jej polu znajdują się dwa skrzyżowane klucze, nad nimi trzcza z orłem bez korony<sup>74</sup>. Jako trzydziestą pierwszą notariusz Andrzej z Nowego Miasta opisał pieczęć Kalisza, odcisniętą w zielonym wosku, z wyobrażeniem przedstawiającym mur blankowany z bramą, na nim dwie baszty, pomiędzy nimi trębacz w lewo, a nad nim pięciopromienna gwiazda<sup>75</sup>. Trzydziesta trzecia w kolejności została opisana pieczęć Brześcia, przedstawiająca mur z trzema blankowanymi wieżami, pomiędzy nimi dwaj święci patronowie: św. Stanisław z pastorałem i św. Piotr (w transumpcie: *figura episcopi i principalis imago unius sancti*)<sup>76</sup>. Na miejscu trzydziestym szóstym opisana została odcisnięta w zielonym wosku pieczęć Inowrocławia: pomiędzy dwiema blankowanymi wieżami tarcza z orłem<sup>77</sup>.

Formularz dokumentów głównych był nieco bardziej rozbudowany. Zaczynają się one co prawda bezpośrednio od intytulacji, zawierają jednak arenę, a obszerna dyspozycja ujęta jest w kolejne artykuły. W akcie zakonnym po koroboracji następuje kończąca go datacja w formie: *datum et actum in Thorun, sub anno Domini (1411), die dominica prima mensis Februarii*, a ogólna testacja odwołuje się do osób wymienionych wyżej gwarantów. Dokument strony polsko-litewskiej zawiera datację uwzględniającą tylko *actum*: *Actum in Thorun, die dominico in vigilia Purificacionis sancte Marie Virginis*. Dalej następuje testacja wymieniająca negocjatorów traktatu. Dokument kończy uroczysta formuła *datum per manus*, w której wymieniony został podkanclerzy Królestwa i arcybiskup halicki Mikołaj Trąba. A. Gąsiorowski słusznie zwrócił uwagę, że użycie przez polską kancelarię tylko terminu *actum* związane było z faktem, że w formule datacyjnej dokumentu głównego przywoływano datę zawarcia porozumienia pokojowego, a nie dzień faktycznego sporządzenia dyplomu<sup>78</sup>. Natomiast formuła *datum per manus* cha-

5; H. Seroka, *Herby miast małopolskich do końca XVIII wieku*, Warszawa 2002, s. 139. Przy dokumencie pokoju melneńskiego znalazła się wielka pieczęć Krakowa – *Dokumenty strony polsko-litewskiej*, s. 91, pieczęć 109.

<sup>73</sup> Zob. M. Rokosz, *Sigillum regis... et civitatis*. O pieczęci wielkiej Sandomierza zob. w: *Heraldyka i okolice*, s. 311–321; por. M. Gumowski, *Najstarsze pieczęcie*, s. 192–193, nr 382; H. Seroka, *Herby miast*, s. 32, 103–104. Ta sama pieczęć znalazła się przy dokumencie melneńskim, tu jednak w wosku zielonym – *Dokumenty strony polsko-litewskiej*, s. 96, pieczęć 115.

<sup>74</sup> M. Gumowski, *Najstarsze pieczęcie*, s. 178, nr 349; M. Adamczewski, *Heraldyka miast wielkopolskich do końca XVIII wieku*, Warszawa 2000, s. 403.

<sup>75</sup> M. Gumowski, *Najstarsze pieczęcie*, s. 101–102, nr 167; M. Adamczewski, op.cit., s. 345.

<sup>76</sup> M. Gumowski, *Najstarsze pieczęcie*, s. 43, nr 28; M. Adamczewski, op.cit., s. 316–317. Zniszczony egzemplarz tego znaku znajduje się przy akcie melneńskim – *Dokumenty strony polsko-litewskiej*, s. 93, pieczęć 111 (z pomyłką w rekonstrukcji napisu).

<sup>77</sup> M. Adamczewski, op.cit., s. 340. Ten sam odcisk znalazł się przy akcie pokoju melneńskiego – *Dokumenty strony polsko-litewskiej*, s. 97, pieczęć 117.

<sup>78</sup> A. Gąsiorowski, *Formularz dokumentów*, s. 178–179; por. A. Szweda, *Organizacja i technika*, s. 294–295.

rakterystyczna jest praktycznie dla wszystkich polskich dokumentów tego czasu, posiadających charakter uroczysty bądź wieczysty<sup>79</sup>.

Powstaje pytanie, w jakich okolicznościach zaginał oryginał dokumentu strony polsko-litewskiej przekazany 10 V 1411 r. przedstawicielom wielkiego mistrza Henryka von Plauen. Jak zaświadcza przywoływane wyżej źródła, po rok 1421 był on transumowany na wniosek władz Zakonu. Jeden z artykułów dokumentu pokoju mełneńskiego z 1422 r. nakładał na braci obowiązek wydania Polsce wszelkich dokumentów i przywilejów związanych z Nieszawą, innymi posiadłościami kujawskimi zakonu i przeprawą toruńską, które Krzyżacy tracili właśnie na rzecz Królestwa. Szczególnie chodziło tu o akty pokoju toruńskiego oraz o oba wyroki polubowne Zygmunta Luksemburskiego (z 1412 i 1420 r.)<sup>80</sup>. Główny dokument zakonny wprost stwierdza fakt przekazania odpowiednich dokumentów kontrahentom<sup>81</sup>. Jak zaświadcza zachowany wykaz dokumentów oddanych przez braci zakonnych podczas ratyfikacyjnego zjazdu w Wielonie w maju 1423 r., znalazły się wśród nich *Die berichtunge von Thorun des datis was purificacionis*<sup>82</sup>. Jednakże odpowiednie postanowienie pokoju brzeskiego z 1435 r. dosłownie powtarza artykuł traktatu mełneńskiego o przekazaniu dokumentów, ujmując tu również akt pokoju toruńskiego<sup>83</sup>, a w pierwszym dochoowanym do naszych czasów inwentarzu archiwum zakonnego sporządzonym około 1436 r. odnotowana została *Litera concordie facte in Thorun anno domini millesimo quadragentesimo undecimo*, w innym miejscu osobno wspomniano przechowywanie transumptu tego dokumentu<sup>84</sup>. Akt drugiego pokoju toruńskiego z 1466 r. nic nowego do sprawy nie wnosi, gdyż wspomina tylko ogólnie o unieważnieniu wszelkich dokumentów posiadanych przez Krzyżaków, mogących stać w sprzeczności z warunkami aktualnego porozumienia<sup>85</sup>.

Z początków XVI w. pochodzą trzy wykazy zakonnych dokumentów przygotowane w związku z podejmowanymi wówczas działaniami dyplomatycznymi. W 1508 r. wśród dokumentów przeznaczonych do zabrania na niedoszły ostatecz-

<sup>79</sup> A. Gąsiorowski, *Formularz dokumentów*, s. 180–181.

<sup>80</sup> *Dokumenty strony polsko-litewskiej*, s. 7; *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens*, Bd. I, Nr. 152 (dokument wstępny), Nr. 154 (dokument główny).

<sup>81</sup> *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens*, Bd. I, Nr. 154.

<sup>82</sup> GStAPK, XX. HA, Ordensbriefarchiv, Nr. 4118, s. 6; o źródle tym zob. E. Weise, *Zur Diplomatik*, s. 226–227.

<sup>83</sup> *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens*, Bd. I, Nr. 181, art. 18.

<sup>84</sup> Archiwum Diecezjalne w Płocku, sygn. A 187, k. 131, 135; S. Gougenheim, *Das Cartular von Plock: einige Bemerkungen zur Schriftlichkeit, Archivierung und Geschichte des Deutschen Ordens in der Mitte des 15. Jahrhunderts*, [in:] *Die Rolle der Schriftlichkeit in den geistlichen Ritterorden des Mittelalters: innere Organisation, Sozialstruktur, Politik*, hrsg. v. R. Czaja, J. Sarnowsky, Toruń 2009, s. 105, tutaj też (s. 99–119) dokładne omówienie zawartości inwentarza. O źródle tym zob. również K. Neitmann, *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens*, s. 101–103 i przyp. 93; S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia na zamku krzyżackim w Malborku w czasach wielkich mistrzów (1309–1457)*, Malbork 2007, s. 280. Zdaniem Sylvaina Gougenheima (op.cit., s. 102) regesty i odpisy dokumentów cesarskich i papieskich były do tego foliantu wciągane od XIII w. aż po rok 1481.

<sup>85</sup> *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens*, Bd. II, nr 403, par. 2.



nie do skutku zjazd polubowny we Wrocławiu znalazł się *transsumptum pacis perpetuae in Thorn factae*<sup>86</sup>. Po dwóch latach w Poznaniu posłowie zakonu przedłożyli *Litere pacis perpetue Torunie a Vladislao rege Polonie et Alexandro alias Vitolth magno duce Lithvanie cum ordine facte de datis MCCCCXI*<sup>87</sup>. Natomiast w 1522 r. wielki mistrz Albrecht von Hohenzollern wziął ze sobą do Rzeszy m.in. *der ewige friede beschrieben und sonst ander handlung, so vorm hern hobmeister zu Thorun gescheen ist*<sup>88</sup>.

Warto podkreślić, że w 1510 r. w Poznaniu Polacy oprotestowali przedkładanie transumptów przez stronę zakonną. Delegaci wielkiego mistrza w odpowiedzi zadeklarowali okazanie oryginałów, jeśli dla czynności tej zostanie wyznaczony osobny termin<sup>89</sup>.

Ostatecznie traktat krakowski z 1525 r. postanawiał, że książę Albrecht powinien przekazać do rąk króla Zygmunta Starego wszystkie przywileje i dokumenty, które Krzyżacy otrzymali od cesarzy, papieży, książąt lub królów Polski<sup>90</sup>. Do realizacji tego postanowienia doszło podczas spotkania w Gdańsku w roku 1526. Król dostał wówczas skrzynię z wieloma dyplomami, m.in. złotą bullę z Rimini<sup>91</sup>. Najprawdopodobniej obok niej był też egzemplarz polskiego dokumentu głównego pierwszego pokoju toruńskiego. Jaki wobec tego dokument strona polsko-litewska otrzymała w Wielonie w 1423 r.? Bez żadnej wątpliwości były to polskie preliminaria, do dzisiaj w zasobach Archiwum Głównego Akt Dawnych, a poświadczone w składzie archiwum koronnego w jego inwentarzach od połowy XVI w.<sup>92</sup> Natomiast dokument główny, o ile został przekazany w 1526 r., zaraz potem najwidoczniej zaginął.

Dokumenty rozejmowe i traktatowe to wciąż aktualne zadanie badawcze. Dokładnemu spożytkowaniu źródeł niewątpliwie służyłaby akcja wydawania tego typu dokumentów, dotąd (zwłaszcza jeśli chodzi o rozejmy) znanych częściowo wyłącznie z archiwalnych oryginałów. Jak się okazuje, cenne są również transumpy, a pochodzące z nich informacje znacznie wzbogacają naszą wiedzę o sposobie pieczętowania polsko-litewskiego dokumentu głównego pierwszego pokoju toruńskiego.

<sup>86</sup> I. Janosz-Biskupowa, *Zestawienia dokumentów z archiwum Zakonu Krzyżackiego z początków XVI wieku. Przyczynek do roli dokumentów w walce dyplomatycznej Zakonu z Polską*, Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia XIX, Toruń 1984, s. 58.

<sup>87</sup> X. Liske, *Zjazd w Poznaniu w roku 1510*, Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń Wydziału historyczno-filozoficznego Akademii Umiejętności, t. 3, Kraków 1875, s. 306.

<sup>88</sup> I. Janosz-Biskupowa, op.cit., s. 62. Dokładniej o okolicznościach sporządzenia przywołanych wyżej wykazów, zob. P. Nowak, *Dokumenty pokoju*, s. 64.

<sup>89</sup> X. Liske, op.cit., s. 317, 323; A. Wojtkowski, *W sprawie wydania Polsce dokumentów krzyżackich*, KMW, 1959, nr 4, s. 457–458.

<sup>90</sup> *Corpus iuris Polonici*, ed. O. Balzer, t. IV/1, Kraków 1910, nr 46, par. 29.

<sup>91</sup> P. Nowak, *Dokumenty pokoju*, s. 65 i przyp. 63; idem, *Dokumenty II pokoju toruńskiego*, s. 92–93.

<sup>92</sup> Wrocław, Biblioteka Ossolińskich, rkps 134/II, k. 120v (1551 r. – obok dokumentu wstępnego i głównego wielkiego mistrza); AGAD, tzw. Metryka Litewska, dz. VIII, nr 14, s. 80 (1582 r. – ponownie wstępny dokument polski i oba krzyżackie).

ANMERKUNGEN ZU DEN WAFFENSTILLSTANDS- UND FRIEDENSURKUNDEN  
AUS DER ZEIT DES KRIEGES 1409–1411

## Zusammenfassung

**Schlagworte:** *Frieden; Waffenstillstand; Urkunde; Siegel; notarielle Urkunde; Polen; Deutscher Orden; Krieg zwischen Polen und dem Deutschen Orden 1409–1411; 15. Jahrhundert*

Der Text behandelt die Urkunden der Waffenstillstände zwischen Polen und Litauen sowie dem Deutschen Orden während des Krieges der Jahre 1409–1411, wie auch die Urkunden des Friedensvertrags von Thorn. Der erste der Waffenstillstandsverträge, niedergeschrieben am 8. Oktober 1409, war außergewöhnlich, denn er wurde unter Vermittlung des Römischen und böhmischen Königs Wenzels. IV vereinbart. Aus diesem Grunde wurden sowohl die Urkunde des Deutschen Ordens als auch die polnische auf Deutsch abgefasst; ungewöhnlich für Waffenstillstände waren auch die Siegel: Hochmeister Ulrich von Jungingen hängte das große Ordensiegel an, König Władysław Jagiełło sein größeres Wappensiegel. Darüber hinaus befanden sich daran die Siegel der Garanten beider Seiten. Der Waffenstillstand war bis zum 14. Juni geschlossen worden, am 26. Juni 1410 hingegen stellte Jagiełło eine Urkunde aus, welche den Waffenstillstand bis zum 4. Juli verlängerte. Dieser Akt wurde nach verkürztem Formular ausgestellt, ohne Garanten, mit dem kleineren Siegel des Herrschers. Ein analoges Dokument der Ordensseite ist nicht erhalten. Überliefert sind dagegen die Urkunden des Waffenstillstandes vom 9. Dezember 1410. Hier bereitet die polnische Urkunde Interpretationsprobleme, welche offensichtliche Verwechslungen bei der Auflistung der Garanten wie auch in der Zahl und Reihenfolge der angehängten Siegel enthält. Am 1. Februar 1411 wurden die vorläufigen Friedensurkunden des Thorner Friedens niedergeschrieben und ausgetauscht. Ausgestellt wurden sie im Namen der Herrscher, besiegelt mit ihren kleineren Siegeln und denen der Negotiatoren. Die endgültigen Friedensurkunden wurden am 10. Mai 1411 in der Nähe von Goldberg besiegelt und ausgetauscht. An die Ausfertigung für den Orden waren 41 Siegel angehängt, das Zeichen des Hochmeisters Heinrich von Plauen hat sich nicht erhalten. Das Dokument der polnisch-litauischen Seite ist lediglich durch Beschreibungen in Notariatsinstrumenten erhalten. An ihm hingen 38 Siegel, darunter die Majestätssiegel König Władysław Jagiełłos und Großfürst Witolds. Vermutlich wurde diese Urkunde, wie so viele andere, im Jahre 1526 von Herzog Albrecht von Hohenzollern an König Sigismund den Alten übergeben. Kurz darauf muss sie jedoch verloren gegangen sein, denn sie ist in den Inventaren des Kronarchivs, die seit der Mitte des 16. Jahrhunderts erhalten sind, nicht enthalten

REMARKS ABOUT THE ARMISTICE AND PEACE DOCUMENTS  
FROM THE WAR PERIOD OF 1409–1411

## Summary

**Key words:** *Peace; ceasefire; document; seal; notarial instrument; Poland; Teutonic Knights; Polish-Teutonic War 1409–1411; 15<sup>th</sup> century*

The article is devoted to documents of armistice concluded during the war of Poland and Lithuania with the Teutonic Order in the years 1409–1411, and also to documents of the Peace Treaty of Thorn. The first of the armistice treaties, written on 8 October 1409, was exceptional, as it was made through the agency of the Roman and Czech king Wenceslaus IV. This was the reason why the Teutonic and Polish documents were written in German. Seals were also not typical of armistice: the Grand Master Ulrich von Jungingen affixed the great seal of the Teutonic Order whereas Władysław Jagiełło put his bigger seal with the coat of arms. There also appeared seals of guarantors from both sides. The armistice was made until 24 June, whereas on 26 June 1410 Jagiełło issued a document prolonging the armistice until 4 July. It was an act written in a simplified form, without guarantors, with a smaller seal of the monarch. The Teutonic equivalent did not survive. Diplomas from the armistice of 9 December 1410 survived. The Polish document causes interpretation problems as it includes mistakes in the list of guarantors, and the number and order of the seals affixed. The preliminary documents of the First Treaty of Thorn were recorded and enumerated on 1 February 1411. They were made in the name of the monarchs, affixed with smaller sigils and seals of negotiators. The main peace documents were sealed and enumerated on 10 May 1411 near Złotoria. The Teutonic document bore 41 seals; the emblem of the Master Henrich von Plauen did not survive. The Polish-Lithuanian document is known exclusively thanks to descriptions in notary devices. It bore 38 seals, including the sigil of Władysław Jagiełło and the Great Prince Vytautas. Probably the act, like many others, was passed on to the King Sigismund I the Old by the Duke Albert of Hohenzollern in 1526. Soon after it disappeared and it was not recorded in the inventories of the Crown Archive preserved from the mid-16<sup>th</sup> century.